
"Dobra miłość : co robić, by nasze dzieci miały udane życie", Wojciech Eichelberger, Andrzej Samson w rozmowie z Anną Sosnowską : [recenzja].

Obyczaje 14, 37

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w porównaniu z tym, ile poświęcają temu nasze świadome, a jednocześnie godnie spełniające swoją niezastąpioną funkcję społeczną, przysłowiowe Matki-Polki. Rolę, która nierozzerwalnie wiąże się z kulturą i cywilizacją łacińską (synonimy: zachodnią, chrześcijańską, grecko-rzymską) oraz nieśmiertelną formułą rzymskiej przysięgi małżeńskiej: „Ubi tu Gaius, ibi ego Gaia”. Nasze trwanie (nasze, czyli na poziomie stanu dzisiejszej samoświadomości), stabilność egzystencji naszej cywilizacji zależy od kontynuacji dzieła wstalek – pielęgnowania domowego ogniska.

„A widzisz – mówi żona i śmieje się – Po kilku miesiącach nawet ty zostałeś feministą”.

A ja sobie myślę, że dopiero równouprawnienie w stylu skandynawskim, o które tak zażarcie walczy nasza Parlamentarna Grupa Kobiet, będzie stanowiło

ten test, który pokaże, ile warta jest polska przynależność do 2000-letniej cywilizacji łacińskiej i owa społeczna „pamięć materiału” odnośnie powołania macierzyńskiego i rodzinnego naszych pań. A także na ile my, mężczyźni, rozumiemy chrześcijańską wykładnię „stania się jednym ciałem”. We wszystkim.

I konstatacja – to od nas, mężczyzn, będzie zależało, czy kobiety unikną szaleństwa „samowyzwolenia” i same, bez nakazów prawnych i społecznego ostracyzmu, zdecydują się na kilka lat uwsteczniającego towarzyskiego letargu, w zamian za wyposażeń dzieci we wszystkie te atrybuty, które potrzebne są im do egzystencji z pożytkiem dla siebie i otoczenia, czy też świat przeobrazi się zupełnie w glob, który zamieszkują i kształtują ludzie wychowani w koszarowych warunkach przytułków.

Oto wyzwanie. Czy są chętni? ■

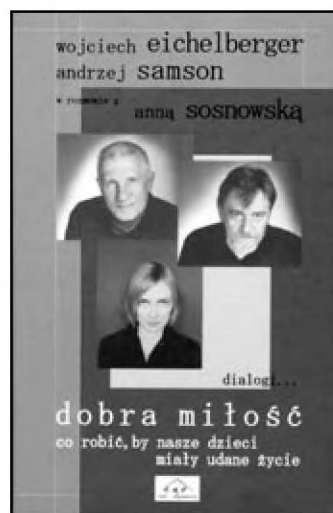
Dariusz Magier
jest doktorem nauk humanistycznych, archiwistą w Archiwum Państwowym w Lublinie.

POLECAMY

Dobra miłość

Jak przejawiać miłość wobec dziecka, by wyszła mu na dobre? Karać czy nagradzać? Ufać czy kontrolować? Negocjować czy pouczać? Od odpowiedzi na te pytania zależy całe jego późniejsze życie. Niestety zbyt wielu kochających rodziców wciąż nieświadomie krzywdzi swoje dzieci. Często w dobrej wierze powielamy złe metody wychowawcze lub błędy popełniane w naszych domach rodzinnych. Ten łańcuszek nieszczęść i rozczarowań ciągnie się czasem przez pokolenia. Można go jednak przerwać. mamy nadzieję, że ta książka pomoże wszystkim, którzy chcą zrozumieć swoje dzieci i poprawić relacje w rodzinie. Bo odpowiedź na pytanie, co robić, by nasze dzieci miały udane życie, jest też receptą na to, co robić, by wokół nas było więcej zadowolonych z życia rodziców.

Wojciech Eichelberger / Andrzej Samson



POLECAMY

Tworzenie się Europy

Praca Dawsona „Tworzenie się Europy” wypełnia nieco wstydlivą lukę w badaniach nad wiekami średnimi. Autor z właściwą sobie swadą i humorem podejmuje się oceny zjawisk, obok których zbyt wielu i zbyt często przechodziło niejako na druga stronę. Dawsona nie przeraża fakt, iż narazić go to może na wiele nierzadko niepoehlebnych opinii. W średniowieczu widzi on bowiem okres najbardziej twórczy spośród wszystkich epok, okres, który nie tyle dał wyraz temu lub owemu przejawowi kultury, ile dał korzenie i grunt pod rodzącą się wówczas z pożogi całą kulturę Europy. Także tę dzisiejszą. W tym sensie praca Dawsona jest publikacją fundamentalną, bez której trudno zrozumieć twór, któremu na imię Europa i którego kształt określają nie decyzje urzędnicze, lecz pewne określone korzenie duchowe...

